

CHRYSTOLOGICZNA PEŁNIA OBJAWIENIA

T r e ś ć: — I. Jezus Chrystus centrum Bożej ekonomii zbawienia. II. Słowo Boże pełnia relatywnej wypowiedzi Boga do ludzkości. — Summary

Jezus Chrystus jest głównym i szczytowym momentem ekonomii zbawienia. On też stanowi całkowite wypełnienie objawienia najdoskonalej ujawniając w sobie rzeczywistość Boga. Sobór Watykański II wypowiada się na temat Bożego planu zbawienia, którego centrum i pełnią jest Syn Boży. Myśl soborowa stanowi *novum* w stosunku do tradycyjnego ujęcia powyższego problemu. Znajduje to swój wyraz w rozwoju występującego we współczesnej apologetyce polskiej problemu chrystologicznej pełni objawienia.

I. JEZUS CHRYSTUS CENTRUM BOŻEJ EKONOMII ZBAWIENIA

Apologetyka doby przedsoborowej starała się udowodnić Bóstwo Jezusa Chrystusa wykazując, że właśnie w Jego osobie, życiu i działalności wypełniają się proroctwa i zapowiedzi Starego Testamentu, które traktowano jako cuda Bożej wszechwiedzy. W uzasadnieniu transcendentnej świadomości Jezusa z Nazaretu, wskazującej na to, że jest On Mesjaszem objawiającym w sobie pełnię samego Boga, mocno akcentowano zgodność zachodzącą pomiędzy opisem przepowiedni mesjańskich Starego Testamentu a uznawanym za historyczny przekazem ewangelicznym o Jego życiu i działalności¹. Dawna apologetyka podkreślała tu szczególnie rolę ściśle zapowiedzianych w Starym Testamencie cudów Jezusa, stanowiących poprzez wypełnienie owych zapowiedzi, dowód na boską godność Chrystusa i prawdziwość głoszonej przez Niego nauki Bożej zawartej w Ewangelii. Znaczenie apologetyczne uzyskiwały cuda dzięki potwierdzeniu udzielonemu im przez zawierającą słowo Boże naukę Jezusa. Podkreślono tu mocno autorytet słowa jako słowa

¹ Zob. E. T o m a s z e w s k i. Problematyka chrystologiczna we współczesnej apologetyce. *CT* 30 (1959) fasc. I—IV, s. 55; S. B a r t y n o w s k i. Apologetyka podręczna. Obrona podstaw wiary katolickiej. Z odpowiedzi na zarzuty. Warszawa 1948ⁿ, s. 213, 265, 270—271, s. 304.

pochodzącego od samego Boga i zlokalizowanego w Piśmie św., które traktowano jako historyczne źródło objawienia².

Uważano, że Ewangelia jako słowo natchnione przez Ducha Świętego uwierzytelnia treść i fakt objawienia poprzez odwołanie się do autorytetu Boga objawiającego prawdy wiary³.

Konstytucja *Dei Verbum* prezentuje w tym względzie odmienny sposób patrzenia, ujmując Ewangelię jako rzeczywistość zbawczą, utożsamiającą się z Osobą Wcielonego Słowa Bożego. Chrystus, który głoszoną prawdą oraz dokonywanymi czynami objawia Boga Ojca jest dawcą i przedmiotem Ewangelii. Zawiera ona nie tylko naukę, ale też dynamizm i całą pełnię objawienia, wyrażonego definitywnie życiem i dziełami zbawczymi Chrystusa⁴.

W nauce Soboru Watykańskiego II znajdujemy wyraźne rozgraniczenie ekonomii zbawienia Starego i Nowego Przymierza. Uwidacznia się jej nurt przygotowawczy i rozwojowy, prowadzący ją do pełni w Słowie Wcielonym. Następuje tu sukcesywne wyrażenie Bożego objawienia poprzez wydarzenia i interesujące je słowo, aż do osiągnięcia przez nie pełni w Jezusie Chrystusie i Jego zbawczym dziele⁵. W Nim znajduje ono swój wzrost i osiąga swą pełnię. Dzieło zbawienia rozpoczęte w Starym Przymierzu stopniowo się rozwija zmierzając do przywrócenia ludziom stanu ich pierwotnej szczęśliwości. Apogeum zbawienia zlokalizowane jest w ramach Nowego Przymierza w osobie Jezusa, który przychodzi i dokonuje dzieła odkupienia. Przez fakt wybawienia czyni On człowieka uczestnikiem wewnętrznego życia Boga⁶. Dzieło objawienia dokonywane przez Boga w okresie starotestamentalnym było następującym stopniowo procesem wyrażenia zapowiedzianego dzieła zbawienia postaci samego Mesjasza. W ramach owego procesu objawienia następowała realizacja przymierza Boga z Wybranym Narodem, będąca swoistą pedagogią, przygotowującą drogę nadchodzącemu Chrystusowi i Jego Dobrej Nowinie. Wspomina też o tym Konstytucja *Dei Verbum* stwierdzając, iż Bóg poprzez patriarchów, Mojżesza i proroków pouczał swój lud przygotowując w toku dziełów drogę dla Ewangelii⁷.

Proroctwa mesjańskie Starego Testamentu ukazywały postać Mesjasza wskazując też na potrzebę, efektywność i sens zbawczego posłannictwa. Ich spełnienie

² Zob. E. Tomaszewski. j.w., s. 55; S. Bartyński. j.w., s. 214, 233, 245—246.

³ Por. S. Bartyński. j.w., s. 226, 254.

⁴ „Chrystus (...) czynami i słowami objawił Ojca swego i siebie samego, a przez śmierć, zmartwychwstanie i chwalebne wniebowstąpienie oraz zesłanie Ducha Świętego dokonał swego dzieła” (DV 17). Zob. B. Przybylski. Objawienie Boże w literaturze współczesnej. *Ateneum Kapłańskie* 72 (1969), s. 477; S. Moysa. Rola Kościoła w przekazywaniu objawienia. w: Kościół w świetle Soboru (Pr. zb. pod red. H. Bogackiego, S. Moysy). Poznań 1968, s. 28—29.

⁵ Zob. B. Przybylski. j.w., s. 476; P. Socha. Historiozbawcza koncepcja objawienia. *Ateneum Kapłańskie* 79 (1972), s. 89; W. Dudek. Teologia w poszukiwaniu zasad rozumienia objawienia. *Ateneum Kapłańskie* 79 (1972), s. 69.

⁶ Zob. E. Kopeć. Teologia fundamentalna. Lublin 1976³, s. 55; S. Grzybicki. Pismo św. historią zbawienia. w: Idee przewodnie soborowej Konstytucji o Bożym Objawieniu (Pr. zb. pod red. K. Wojtyły, S. Grzybickiego, E. Florkowskiego). Kraków 1968, s. 94—95; J. Kudaszewicz. Miejsce i rola człowieka w Bożych planach zbawienia. *KPD* 4—5 (1975), s. 199.

⁷ Zob. E. Florkowski. Objawienie Boże według Konstytucji *Dei Verbum*. w: Idee przewodnie. j.w., s. 41; S. Moysa. Rola Kościoła. j.w., s. 18; W. Dudek. Objawienie Boże w ujęciu Konstytucji *Dei Verbum*. *Ateneum Kapłańskie* 72 (1969), s. 36; Por. DV 3.

następuje w Nowym Testamencie, który w płaszczyźnie zarówno historycznej jak i religijno-moralnej jest przedłużeniem Starego Testamentu⁸.

Nadejście czasów mesjańskich uwidacznia Nowy Testament w faktach życia, cudów, śmierci i zmartwychwstania Syna Bożego. Zawarte w Chrystusie Nowe Przymierze zajmuje miejsce dawnego Przymierza Boga z ludem starotestamentalnym⁹. A. Jankowski pisze w jednym ze swych artykułów, iż Konstytucja rozwijając myśl św. Augustyna stwierdza, że poprzez odkrycie w Jezusie Chrystusie i Jego zbawczym dziele sensu słownych i rzeczowych zapowiedzi Nowy Testament wyjaśnia znaczenie Starego Testamentu, a jednocześnie jest w nim ukryty¹⁰.

Boża ekonomia zbawienia, rozwijając się poprzez wydarzenia Starego Testamentu, ukierunkowana jest wyraźnie na Jezusa Chrystusa jako na zawierającego w sobie całą pełnię objawienia. Dlatego też jest On ostatecznym spełnieniem historiozbawczego planu Boga.

Teologia tradycyjna dążąc do wyłączności w orzekaniu o sposobie rozumienia prawd objawionych zmonopolizowała proces rozpoznawania ich treści, eliminując wszelką refleksję pozateologiczną. Przy tej okazji przyjęła postać systemu obiektywnych twierdzeń¹¹. W teologii współczesnej zaznacza się tendencja do większej otwartości i ściślejszego powiązania z życiem. Pojawia się w niej nowe i pełniejsze ujmowanie relacji Chrystusa do czasu i wartości ludzkich. W nowym ujęciu Jezus Chrystus skupiający w sobie przeszłość i przyszłość dziejów jawi się jako centrum historii, w ramach której i poprzez którą Bóg realizuje swój zbawczy dialog z człowiekiem¹². Cała historia zbawienia jest podporządkowana jednemu centralnemu momentowi czasów, którym jest życie i działalność Zbawiciela¹³. Już nie tylko fakt objawienia, ujmowany dawniej jako pojęciowe przekazywanie przez Boga człowiekowi religijnych treści, ale cała historia zbawienia mieści się w zakresie poszerzonego przedmiotu teologii współczesnej. Kierunkuje ją to głównie na odczytywanie i tłumaczenie odniesień zachodzących pomiędzy Chrystusem a losem pojedynczego człowieka umieszczonego we współczesnym mu momencie historii zbawienia¹⁴. Historia zbawienia uzyskuje skierowanie chrystocentryczne jako płaszczyzna spotkania człowieka z Bogiem w osobie Jezusa Chrystusa. Zapoczątkowaniem tego zbawczego spotkania staje się zapowiedź umieszczona w księdze Rodzaju¹⁵. Czasowo-przestrzenny wymiar historii cechuje także dokonujące się w niej i przez nią objawienie Boże. Najwyraźniej uwidacznia się to w szczytowym punkcie objawienia zrealizowanego w osobie Jezusa Chrys-

⁸ Por. S. G r z y b e k. Pismo św. historia. j.w., s. 115, 117.

⁹ Por. S. M o y s a. Rola Kościoła. j.w., s. 18. P. S o c h a. Historiozbawcza koncepcja. j.w., s. 85.

¹⁰ Por. A. J a n k o w s k i. Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym. *Znak* 152 (1967), s. 184.

¹¹ Por. M. R u s e c k i. Przyczyny kryzysu apologetyki. *RTK* 20 (1973), s. 55.

¹² Por. Tamże, s. 56—57; S. M o y s a. Teologia wobec problemów współczesnego człowieka. *CT* 43 (1973), fasc. IV, s. 7.

¹³ Zob. P. S o c h a. Historiozbawcza koncepcja. j.w., s. 85; J. K u d a s i e w i c z. Miejsce i rola. j.w., s. 192; A. N o s s o l. Per Christum et in Christo. *CT* 25 (1975), fasc. IV, s. 6.

¹⁴ Por. M. R u s e c k i. Przyczyny kryzysu. j.w., s. 57.

¹⁵ Por. S. G r z y b e k. j.w., s. 97. „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiażdży ci głowę, a ty zmiażdżysz mu pięć”. (Rdz. 3,15).

tusa, który poprzez swe życie ludzkie łączy się z określonym miejscem geograficznym i momentem dziejowym. Owo ograniczenie objawienia warunkami miejsca i czasu, wynikające z jego łączności z historią, nie narzuca mu cechy partykularności. W swym zasięgu objawienie skoncentrowane w Synu Bożym przeznaczone jest dla całej ludzkości i urzeczywistnia się przez wszystkie wieki. Jak widać więc charakteryzuje się ono uniwersalnością¹⁶.

Dzięki chrystocentrycznej orientacji teologii współczesnej osoba i dzieło Chrystusa zostają zlokalizowane w głównym momencie ekonomii zbawczej. Nadaje to całemu procesowi objawienia charakter ciągłości i jedności¹⁷.

Okres od stworzenia świata do wcielenia zawierał w sobie objawienie w stanie obietnicy. Ekonomia zbawienia tego okresu miała na celu przygotowanie ludzkości na przyjęcie Mesjasza. Całkowite wypełnienie obietnicy dokonało się w Jezusie Chrystusie¹⁸. Zapoczątkowana przez Niego chrześcijańska ekonomia zbawienia jest przymierzem nowym, definitywnym i nieprzemijającym. Konstytucja *Dei Verbum* pomija tu dawne ujęcia podręcznikowe, mówiące o ustaniu procesu objawienia wraz z faktem śmierci ostatniego apostoła¹⁹.

Ekonomia nowotestamentalna zostając dopełnioną przez żywą i ciągle trwającą w Kościele aktywną obecność Ducha Świętego nadaje objawieniu kształt ostateczny. Wyklucza to możliwość nowego, dodatkowego objawienia aż do chwili powtórnego przyjścia Chrystusa, gdy objawi się On w pełni swego Boskiego majestatu²⁰.

Powyższe ujęcie podkreśla fakt chrystologicznej koncentracji w teologii ukazując Chrystusa jako apogeum objawienia, do którego zmierza starotestamentalna ekonomia zbawienia. Wynikiem jej wypełnienia w Synu Bożym jest ekonomia zbawienia chrześcijańska, która trwa w Kościele — wspólnocie Mistycznego Ciała Jezusa. Chrystus też nadaje wymiar eschatologiczny całej ekonomii zbawczej, wówczas gdy objawi się w chwale, na naczelnym miejscu w rzeczywistości nadchodzącego Bożego królestwa. W Nim już teraz każdy ochrzczony staje się uczestnikiem tego zbawczego, eschatologicznego wymiaru egzystencji²¹.

Z faktem totalnego zawarcia w osobie Chrystusa pełni objawienia łączy się ściśle fakt zajmowania przez Niego centralnej pozycji wśród wszystkich wydarzeń zbawczych całej historii zbawienia. Wprowadza to do teologii element koncentracji chrystologicznej.

Teologia tradycyjna charakteryzowała się spekulatywnym ujmowaniem prawd religijnych, którym nadawała kształt doktrynalnych formuł słownych. Widoczna była w niej tendencja do ujmowania dogmatów jako norm nauczania. Wszystko to rodziło niebezpieczeństwo przemienienia się teologii w krytykę pozbawioną

¹⁶ Por. E. K o p e ć. j.w., s. 54—55.

¹⁷ Zob. E. K o p e ć. Chrystologiczna koncepcja w teologii. *RTK* 22 (1975), s. 64; A. J a n k o w s k i. Konstytucja dogmatyczna. j.w., s. 179.

¹⁸ Zob. P. S o c h a. j.w., s. 84; A. J a n k o w s k i. j.w., s. 183.

¹⁹ Zob. H. B o g a c k i. Konstytucja II Soboru Watykańskiego o Bożym Objawieniu *Dei Verbum*. *CT* 36 (1966), fasc. I—IV, s. 76; DV 4.

²⁰ A. J a n k o w s k i. j.w., s. 179.

²¹ Por. W. D u d e k. j.w., s. 368; E. K o p e ć. Chrystologiczna. j.w., s. 62; Zob. Łk 10,20; J 4,14; 6,54; Rz 6,5,11; Hbr 6,5.

wartości konstruktywnych. Jednakże dzięki uformowaniu się pojęcia historii zbawienia, już w teologii okresu przedsoborowego pojawiła się idea koncentracji chrystocentrycznej. Teologia doby posoborowej zaczęła jeszcze wyraźniej ukazywać wydarzenie Chrystusa jako podstawę umożliwiającą zrozumienie sensu zdarzeń i ujęć historycznych. W teologii współczesnej więc zaczęła dominować idea chrystocentryzmu. W jego świetle dogmaty przybierają postać radosnej nowiny o Bogu wzywającym człowieka do zbawienia²². Jezus Chrystus jako centrum objawienia Bożego stanowi prawdę wspólną i skupiającą w sobie wszelkie ujęcia i interpretacje teologicznych zagadnień.

Chrystocentryzm został tu ujęty w sensie formalnym²³. Zjawisko koncentrowania się problematyki teologicznej wokół osoby Chrystusa, który jest pełnią objawienia, wynika z tego, iż układ prawd wiary, którymi zajmuje się teologia jest zdeterminowany przez niosący w sobie ich hierarchię i proporcję układ tychże prawd przekazywanych w objawieniu²⁴. Ów fakt teologicznego chrystocentryzmu pojawia się już w pierwszych latach chrześcijaństwa, o czym świadczą pisma Nowego Testamentu, takie jak np. Ewangelia św. Jana czy listy św. Pawła²⁵. Cechuje on też literaturę patrystyczną, szczególnie tę o nachyleniu apologetycznym oraz wypowiedzi pierwszych soborów i formuły najstarszych symboli wiary. Wyjątkiem jest tu okres średniowiecza, choć i wówczas nie brakuje w teologii ujęcia chrystocentrycznego, proponowanego przez szkołę franciszkańską²⁶.

Najpełniejszy wyraz tego typu ujęć spotykamy w dokumentach Soboru Watykańskiego II, który preferuje w teologii współczesnej koncentrację chrystocentryczną. Wskazują na to myśli zawarte w Konstytucji o Objawieniu Bożym, ukazujące Chrystusa jako Tego, który ześrodkowuje i objawia w sobie całą prawdę o Bogu i o zbawieniu²⁷. Dla uzyskania koncentracji chrystologicznej stosuje się w obecnej teologii zasadę podziału prawd na prawdy określające cel, którym jest zbawienie i prawdy określające środki prowadzące do celu, czyli do osiągnięcia zbawienia. Prawdy te mogą dotyczyć np. Kościoła, sakramentów itp.²⁸ Chrystologiczną interpretację w teologii można też osiągnąć przedstawiając Chrystusa Zbawcę poprzez prawdy tzw. typiczne, które są znakami centralnej treści objawienia. Przykładem takich chrystocentrycznych prawd są dogmaty maryjne. Idzie więc o to, aby pod zewnętrzną sferą licznych sformułowań i określić uchwycić w całości istotną treść przepowiadanej wiary, której epicentrum jest sam Jezus Chrystus²⁹. Jawi się On jako rzeczywistość osobowa i dynamiczna w pełni swej bosko-ludzkiej

²² Zob. E. K o p e ć. j.w., s. 69; A. N o s s o l. Chrystocentryzm. w: Encyklopedia Katolicka. T. III. Lublin 1985, k. 298.

²³ Zob. E. K o p e ć. j.w., s. 60; R. Ł u k a s z y k. Chrystocentryzm. w: Encyklopedia Katolicka. j.w., k. 296.

²⁴ Zob. E. K o p e ć. j.w., s. 62; A. N o s s o l. W podstaw aktualnych dyskusji wokół tajemnicy Chrystusa. CT 45 (1976), fasc. III, s. 5—6.

²⁵ Por. J 1,1; Kor 1,23—24.

²⁶ Zob. E. K o p e ć. j.w., s. 64—66; A. N o s s o l. Chrystocentryzm. j.w., k. 296—297.

²⁷ „Najgłębsza zaś prawda o Bogu i o zbawieniu człowieka jaśniej nam przez to objawienie w osobie Chrystusa, który jest zarazem pośrednikiem i pełnią całego objawienia” (DV 2); Zob. E. K o p e ć. j.w., s. 62, 66—67; A. N o s s o l. j.w., k. 298.

²⁸ Por. E. K o p e ć. j.w., s. 67—68.

²⁹ Por. Tamże, s. 68—69.

egzystencji. Powyższe ujęcie osoby Syna Bożego nadaje teologii chrystocentrycznej również charakter personalistyczny i antropologiczny. Rys personalistyczny chrystocentryzmu przejawia się w tym, iż fakt wyeksponowania centralnej pozycji Chrystusa w chrześcijaństwie nie prowadzi do ujmowania Go jako bezosobowej idei lub jako kogoś będącego tylko przedmiotem refleksji teologicznej, lecz ukazuje Jezusa jako osobę, która nawiązuje z człowiekiem relację personalną³⁰. Objawienie staje się tą płaszczyzną, na której dochodzi do partnerskiego dialogu Boga z umiłowania przez Niego w Jezusie Chrystusie człowiekiem. W Chrystusie też dokonuje się to międzyosobowe spotkanie wierzącego z Bogiem-człowiekiem. Jezus jest skierowanym do ludzi Słowem Bożym. W Nim nastąpiło osobowe wejście Boga w historię ludzkości poprzez personalne zjednoczenie natury ludzkiej i Boskiej³¹.

Osoba Chrystusa będąc przedmiotem jest też centrum Bożego objawienia. Fakt ten podkreśla personalizm i nastawienie antropologiczne w teologii współczesnej³².

Św. Jan w Apokalipsie nazywa Syna Bożego *Alfa i Omega, Pierwszy i Ostatni, Początek i Koniec* (Ap 22, 13), zawierając w tych określeniach prawdę, że Chrystus jest centrum skupiającym w sobie wszystkie dzieła, słowa i czyny zbawcze Boga, które koncentrują się wokół Jego osoby i życia³³. W chrystocentryzmie ujętym przedmiotowo Jezus Chrystus jest Tym, wokół którego koncentruje się historia zbawienia oraz czyn stwórczy i zbawczy Boga, a także fakt objawienia i osiągnięcia przez człowieka eschatologicznej pełni³⁴. We Wcieleniu Syna Bożego w jednostkową naturę ludzką, a następnie uwielbionego Zbawiciela w ludzką naturę społeczną Kościoła, objawienie osiąga swe apogeu³⁵. W Chrystusie przedmiot objawienia Bożego wyczerpuje się bez reszty. Dlatego też nie istnieje już możliwość obiektywnego wzbogacania i udoskonalania prawdy obiektywnej. Obecność treści objawienia chrześcijańskiego nie może zostać poszerzona ilościowo, natomiast istnieje możliwość coraz większego zgłębiania, dokładniejszego poznawania i przeżywania jej bogactwa³⁶. Totalne wypełnienie i definitywny sens objawienia ujawnia się w Synu Bożym, który jest jego momentem krańcowym. Chrystus jest ostatnim słowem Bożym i pełnią tego słowa. On doprowadza do końca i spełnia w akcie wcielenia wszystkie zapowiedzi i obietnice zawarte w Starym Przymierzu³⁷. Jezus Chrystus jest nie tylko momentem centralnym

³⁰ Zob. Tamże, s. 70; A. Nossol, j.w., k. 300.

³¹ Zob. E. Kopeć, j.w., s. 70; R. Łukaszyk, *Teologia zbawczego misterium*, ZNKUL 10 (1967), z. 2, s. 58; S. Moysa, *Teologia wobec problemów*, j.w., 7.

³² Zob. B. Piepiórk, *Personalistyczny aspekt objawienia w apologetyce współczesnej*, RTK 11 (1964), s. 29; E. Kopeć, j.w., s. 70.

³³ Zob. W. Hanc, *Powszechność zbawczej woli Bożej w Chrystusie*, *Ateneum Kapłańskie* 83 (1974), s. 23; E. Kopeć, j.w., s. 62; S. Moysa, *Rola Kościoła*, j.w., s. 18.

³⁴ Por. R. Łukaszyk, *Chrystocentryzm*, j.w., k. 296.

³⁵ Zob. R. Łukaszyk, *Teologia zbawczego misterium*, j.w., s. 55; M. Russek, *Możliwość pluralizmu w teologii fundamentalnej*, RTK 25 (1978), s. 48.

³⁶ Zob. E. Florkowski, *Objawienie*, j.w., s. 38—40; J. Salij, *Jezus Chrystus*, w: *Katolicyzm A-Z* (Pr. zb. pod red. Z. Pawlaka), Poznań 1982, s. 188; A. Nossol, *Per Christum et in Christo*, j.w., s. 7.

³⁷ Por. W. Dudek, j.w., s. 368—369; W. Hladowski, *Historyczna poznawalność Bożego objawienia według R. Bultmanna*, STV 8 (1970), s. 141; J. Willemse, *Jezus — pierwsze i ostatnie Słowo Boże*, (Tł. E. Horszkie wicz), *Concilium* 6 (1965), s. 720, 724.

ześrodkowującym w sobie z jednej strony czas obietnic, a z drugiej czas wypełnienia, lecz w Nim uległa już zrealizowaniu pełnia czasów i pełnia objawienia. Jakkolwiek dopiero w czasach eschatologicznych, gdy Mesjasz objawi się ponownie nastąpi też ujawnienie całej pełni zbawienia, to jednak już teraz w ujęciu Chrystusowej ekonomii zbawczej wieczności stoi otworem przed człowiekiem³⁸.

II. SŁOWO BOŻE PEŁNIA RELATYWNEJ WYPOWIEDZI BOGA DO LUDZKOŚCI

We współczesnym ujęciu teologicznym, uwzględniającym nie tylko aspekt noetyczny objawienia, lecz również jego charakter dynamiczny, wyrażający się partycypacją człowieka w życiu Bożym, Jezus Chrystus jawi się jako Ten, który poprzez wcielenie czyni człowieka uczestnikiem swego Boskiego Życia i Prawdy, które sam w pełni posiada. Objawia też On dobroć i miłość Ojca wobec ludzi, wyrażająca się w zbawczych dziełach Bożych³⁹.

W akcie wcielenia Odwiecznego Słowa przyjmuje Ono na siebie rolę pośrednika objawienia. Przyjęcie natury ludzkiej stworzyło płaszczyznę, na której Chrystus — Bóg poprzez swe człowieczeństwo w pełni objawia Boga i wchodzi w interpersonalną relację z człowiekiem. Jako osobowe Słowo Boga, które poprzez wcielenie sięga w wymiar ludzki, Chrystus podejmuje rolę i zadanie posłanego przez Ojca pośrednika, przekazującego od Boga całą pełnię objawienia⁴⁰. Realizując plan odkupienia człowieka i przyjmując w momencie wcielenia naturę ludzką, Jezus nie przestaje być Bogiem, przez co dokonuje On najpełniejszej i najbardziej zrozumiałej dla ludzi aplikacji rzeczywistości Bożej w wymiar doczesny⁴⁰.

Dla całościowego uchwycenia i pełnego zrozumienia prawdy o Jezusie, o Jego nauce i działalności potrzebne jest perspektywiczne ujęcie całej treści biblijnej staro- i nowotestamentalnej⁴². W Starym Testamencie Bóg ingerował w historię przysposabiając za pomocą objawienia Naród Wybrany do przyjęcia Mesjasza. Przyjęcie Zbawiciela dokonuje się w fakcie wcielenia łączącym w sobie historyczną doczesność z rzeczywistością transcendentną⁴³. Dokonując wcielenia Bóg niepodległy jakimkolwiek uwarunkowaniom przyjął naturę ludzką, która uzależ-

³⁸ Zob. W. Dudek, j.w., s. 370; S. Grzybicki, j.w., s. 120; A. Nossol, Ten, który jest i wciąż przychodzi, *CT* 43 (1973), fasc. IV, s. 18; J. Salij, j.w., s. 192; J. Homerski, Objawienie, w: *Katolicyzm*, j.w., s. 292.

³⁹ Zob. S. Moysa, j.w., 34, 43; A. Janowski, „Jezus jest Mesjaszem Synem Bożym” (J 20,31), *Znak* 243 (1974), s. 1074, 1077; W. Dudek, Teologia w poszukiwaniu zasad, j.w., s. 69; Por. „Objawilem im Twoje imię i nadal będę objawiał, aby miłość, którą Ty Mnie umiłowałeś, w nich była a Ja w nich” (J 17,26).

⁴⁰ Zob. S. Moysa, j.w., s. 21—23; H. Bogacki, j.w., s. 76; A. Nossol, Per Christum et in Christo, j.w., s. 27; Por. Hbr 1,1—2.

⁴¹ Zob. A. Janowski, j.w., s. 1075—1077; E. Florowski, j.w., s. 39; W. Dudek, j.w., s. 72; A. Nossol, Ten który jest, j.w., s. 18.

⁴² Por. S. Nagay, Status współczesnej teologii fundamentalnej na tle przemian w teologii i biblistyce, *RTK* 24 (1977), s. 18—19.

⁴³ Zob. P. Socha, j.w., s. 85; L. Stachowiak, W poszukiwaniu chrześcijańskiego sensu Starego Testamentu, *Ateneum Kapłańskie* 72 (1969), s. 424; W. Hladowski, j.w., s. 141; Por. Gal 3,24.

niona jest od warunków czasowo-przestrzennych i podlega procesowi rozwoju. Dlatego też odczytując sens posłannictwa Mesjasza Bożego należy uwzględnić kontekst historiozbawczy, w jakim się ono dokonało. Fakt zdeterminowania człowieczeństwa Chrystusa prawami rozwoju nakazuje rozumieć wcielenie nie jako wydarzenie jednej chwili, ale na sposób dynamiczny. Takie pojmowanie tajemnicy wcielenia dyskwalifikuje podawane przez teologię tradycyjną określenie objawienia jako tylko *locutio Dei*, czyli autorytatywnej mowy Boga, ubogacającej sferę ludzkiego poznania. We współczesnej teologii dzięki pogłębieniu problematyki dotyczącej wcielenia, objawienie ujmowane jest chrystocentrycznie. Rozumiane jest ono jako cała rzeczywistość wcielona, której finalnym i najwyższym punktem jest fakt zmartwychwstania⁴⁴. W. Hanc stwierdza zaś, że owym kulminacyjnym wydarzeniem w dziejach zbawienia jest właśnie fakt wcielenia. Stanowi on podstawę wiary w Jezusa Chrystusa i w Jego dzieło odkupienia. Dokonując wcielenia Bóg objawia człowiekowi, kim chce dla niego być, bowiem Syn Boży staje się człowiekiem, aby dokonać dzieła zbawienia ludzkości i całego świata. Dlatego też aktem wcielenia Bóg przywraca światu właściwy sens. Przyjście Chrystusa na świat poprzez fakt wcielenia wiąże się z Jego działalnością zbawczą, wypełniającą czas Jego życia i w sposób szczególnie koncentrującą się w wydarzeniu Chrystusowej *Paschy*. Owo przejście stanowi wypełnienie tajemnicy zbawienia, której realizacja zostaje podjęta w momencie wcielenia Chrystusa⁴⁵.

Wcielając się w jednostkową naturę ludzką Syn Boży zachowuje w pełni swą naturę Boską. Jezus z Nazaretu posiada wyraźną świadomość swej transcendencji oraz dokonuje uwierzytelnienia własnej Boskości. W teologii współczesnej osoba Chrystusa jawi się jako szczególnie wyraźny i niezaprzeczalny znak uwierzytelniający objawienie i to nie tylko przez podobieństwo do Boga — co zakładałoby istnienie również odrębności, lecz przez fakt pełnej tożsamości z samym Bogiem. Osoba Jezusa objawia Boga — jest epifanią Bożą⁴⁶. Z drugiej zaś strony znakiem głównym objawienia jest Jezus historyczny. Uzyskuje ono uzasadnienie w procesie docierania do Jezusowego przepowiadania o zbawieniu poprzez warstwę naleciałości wytworzonych w trakcie nauczania apostołskiego czy redakcji Ewangelii oraz w życiu gminy chrześcijańskiej⁴⁷.

Doniosłą rolę motywacyjną, a także rewelatywną pełnią wydarzenia paschalne. Męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa są momentem szczytowym wszystkich wydarzeń historii zbawienia, poprzez które żywy Bóg objawił się człowiekowi⁴⁸. Trzeba jednak pamiętać o tym, że już w samym akcie wcielenia Jezus stał się niejako, w sposób zapoczątkowany, Zbawicielem. W wyniku miłości i posłuszeństwa znamionującego całe Jego życie, osiąga On zmartwychwstanie, które urzeczywistnia w pełni Jego wymiar soteryczny, a także ujawnia Synostwo Bożego Jezusa zasiadającego po prawicy Ojca. W rozwoju procesu historiozbawczego postępuje

⁴⁴ Zob. E. K o p e ć. j.w., s. 61—62; R. Ł u k a s z y k. j.w., s. 56.

⁴⁵ Por. W. H a n c. j.w., s. 21.

⁴⁶ Zob. W. D u d e k. j.w., s. 69; B. P i e p i ó r k a. j.w., s. 29; J. S a l i j. j.w., s. 188; A. N o s s o l. j.w., s. 18; Por. „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” (J 10,30).

⁴⁷ Zob. W. D u d e k. j.w., s. 70; A. N o s s o l. U podstaw aktualnych dyskusji. j.w., s. 10.

⁴⁸ Zob. B. P i e p i ó r k a. j.w., s. 29; E. K o p e ć. Teologia fundamentalna. j.w., s. 54.

realizacja tajemnicy Chrystusowej⁴⁹. Konstytucja wskazuje na to, że dzieła zbawczego nie można, jak to czyniła teologia tradycyjna, ograniczać tylko do szczytowego, ale też jednostkowego momentu odkupienia wypełniającego się w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Zbawienie jest bowiem procesem dokonywanym przez Chrystusa w przeciągu całej ziemskiej działalności zbawczej i realizującej się nieprzerwanie aż do nadejścia czasów ostatecznych⁵⁰.

Jakkolwiek więc ograniczanie i zawężanie zbawczego działania Boga do jednostkowego momentu męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa byłoby niewłaściwe, to jednak z drugiej strony nie można również nie dostrzegać roli pełnionej przez te wydarzenia w objawieniu Bożym. Przyjęta przez Chrystusa postawa cierpiącego i poniżonego Sługi nie dewaluje Jego Bóstwa i nie zniekształca w Nim Boskiego obrazu. Podejmując drogę cierpienia i śmierci Chrystusa również w fakcie kenozy najpełniej objawia w sobie Boga, który jest miłością. Także więc i kenoza Jednorodzonego Syna jest narzędziem do najpełniejszego ukazania Jego równości i zjednoczenia z Bogiem Ojcem, miłującym człowieka aż do ofiary z własnego Syna⁵¹.

To samo dotyczy również faktu Chrystusowego zwycięstwa nad śmiercią, bowiem pełnia objawienia realizującego się we wcieleniu osiąga apogeum i definitywne zakończenie w wydarzeniu zmartwychwstania, które jest całkowitym zrealizowaniem planów i zbawczej działalności Boga⁵². Obok faktu działalności i śmierci Chrystusa oraz zesłania przezeń od Ojca Ducha Świętego jawi się ono jako wypełnienie całego objawienia. W zmartwychwstaniu Jezus ukazuje wyraźnie fakt nieśmiertelności Boga oraz Jego całkowitą władzę nad światem⁵³. Zmartwychwstały objawia w sobie moc i chwałę Bożą, a także w fakcie swego zwycięstwa nad śmiercią objawia i zapoczątkowuje zmartwychwstanie człowieka, poprzez które zbawieni staną się uczestnikami chwały niebieskiej. Pełnia chwały, do jakiej powołana jest natura ludzka, to udział w egzystencji Bożej. Okaze się ona w momencie paruzji, niosącej w sobie całą pełnię objawienia Bożego⁵⁴.

Chrystus, który w Ewangelii św. Jana zostaje nazwany Słowem Boga, jawi się jako najpełniejsza, najbardziej wyczerpująca „wypowiedź” Boga do ludzkości. W Nim Słowo Boże zostało definitywnie zrealizowane⁵⁵. Jezus Chrystus jest pełnią objawienia, gdyż w Nim następuje najbardziej wyczerpujące ujawnienie się Boga człowiekowi. We wcieleniu Słowa realizuje się rzeczywista obecność

⁴⁹ Por. W. H a n c. j.w., s. 21.

⁵⁰ Zob. A. K l a w e k. Znaczenie Konstytucji o Objawieniu. *Znak* 152(1967), s. 172; A. N o s s o l. Ten który jest. j.w., s. 18; L. S t a c h o w i a k. j.w., s. 425.

⁵¹ Zob. P. S c h o o n e n b e r g. Kenoza czyli samowyniszczenie Chrystusa. (Tł. J. S o k o l o - w s k i). *Concilium* 66 (1965), s. 78—79; A. N o s s o l. Per Christum et in Christo. j.w., s. 16—17; Por. Rz 5,8.

⁵² Zob. E. K o p e ć. Chrystologiczna j.w., s. 61; A. J a n k o w s k i. Konstytucja dogmatyczna. j.w., s. 184; A. N o s s o l. Ten który jest. j.w., s. 19.

⁵³ Zob. W. D u d e k. Objawienie Boże. j.w., s. 361, 366; S. M o y s a. j.w., s. 18; E. F l o r k o w s k i. j.w., s. 39; A. J a n k o w s k i. j.w., s. 1074.

⁵⁴ Por. E. S z y m a n e k. Zmartwychwstanie Chrystusa, w: *Katolicyzm A-Z*. j.w., s. 399.

⁵⁵ Zob. W. H a n c. j.w., s. 20; R. Ł u k a s z y k. Objawienie kosmiczne jako pierwszy etap objawienia się Boga. *RTK* 24 (1977), s. 141; A. N o s s o l. Per Christum et in Christo. j.w., s. 7; Por. J 1,1.

Boga wśród ludzi, który w bezpośrednim kontakcie objawia człowiekowi swoją moc i miłość⁵⁶.

Syn Boży realizując objawienie ujawnia się jako jego autor — ten który objawienia dokonuje. Szczególny i jedyny związek zachodzący pomiędzy Jezusem a Bogiem, i będący relacją synostwa, odświeżania w Chrystusie wierny obraz Boga, czyniąc Go wyłącznym przekazicielem pełni objawienia i życia Bożego⁵⁷.

Mesjasz jest nie tylko podmiotem objawienia, lecz również sam stanowi jego przedmiot. Sam jest ową najwyższą treścią, którą w procesie objawienia ukazuje. On mówiąc o Bogu wskazuje równocześnie, że sam jest Bogiem, o którym świadczy. On najpełniej wypowiada słowo Boga, gdyż sam jest Wcielonym Słowem Ojca⁵⁸. Osoba, działanie i słowa Jezusa są tożsame z osobą i równorzędnymi im aktami Boga, dlatego też stanowią one treść objawienia dokonywanego w Chrystusie i przez Niego samego. Pełnia i całkowita adekwatność przyniesionego przez Jezusa objawienia z jego przedmiotem wynika z faktu synostwa Bożego, przysługującego Chrystusowi w sposób niepowtarzalny i najgłębszy⁵⁹.

Jak więc widać teologia współczesna w odróżnieniu od dawniejszego sposobu patrzenia, ujmuje przedmiot objawienia nie jako zbiór określonych twierdzeń komunikowanych ludziom, lecz jako rzeczywistość osobową i dynamiczną w jej działaniu historiozbowczym⁶⁰.

W misterium Jezusa Chrystusa cała Trójca Święta wychodzi naprzeciw człowiekowi. Na samym początku pierwszego rozdziału Konstytucja o Objawieniu Bożym wskazuje na ten trynitarny charakter objawienia. Skoncentrowane i osiąga-
jące pełnię w Synu Bożym i przez Niego, a skierowane i przychodzące od Boga Ojca objawienie realizowane jest przy pomocy Ducha Świętego, w którym jest ono udzieleniem człowiekowi łączności z Bogiem uczestnictwa we wspólności życia Trójcy Przenajświętszej⁶¹. Dzięki chrystologicznej koncentracji, w świetle której Słowo Wcielone jawi się jako cała pełnia i centrum objawienia, następuje uwydatnienie roli Syna Bożego w procesie objawienia. W Nim ujawnia się misterium miłości między osobami Trójcy Świętej oraz tajemnica zbawczej miłości Boga do człowieka⁶². Chrystus jest Słowem, które objawia człowiekowi samo Siebie we Wcieleniu Syna Bożego. On przekazuje i objawia ludziom Ojca i Ducha Świętego oraz odkrywa wewnętrzne życie Trójcy Przenajświętszej, zwywając

⁵⁶ Zob. W. Dudek, j.w., s. 360; J. Salij, j.w., s. 188.

⁵⁷ Zob. S. Moysa, j.w., s. 22; A. Jankowski, j.w., s. 1074, 1077; J. Homerski, *Objawienie*, j.w., s. 292.

⁵⁸ Zob. S. Moysa, j.w., s. 22—23; J. Willems, j.w., s. 275; E. Florkowski, j.w., s. 38; J. Homerski, j.w., s. 292; Por. J. 1,1—2, 10,15a; 14, 9—10.

⁵⁹ Zob. B. Piepiórka, j.w., s. 29; A. Jankowski, j.w., s. 1074; S. Moysa, j.w., s. 22—23; J. Willems, j.w., s. 724; W. Kwiatkowski, *Formalna budowa własnej apologii Jezusa z Nazaretu*, STV I (197), s. 93.

⁶⁰ Zob. M. Nalepa, *Wiarygodność posłannictwa Chrystusa w interpretacji teologów katolickich i niekatolickich*, *Ateneum Kapłańskie* 79 (1972), s. 195.

⁶¹ Zob. B. Przybylski, j.w., s. 492; E. Kopeć, j.w., s. 70; H. Bogacki, j.w., s. 75; K. Wojtyła, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1972, s. 49; „... przez Chrystusa, Słowo Wcielone, ludzie mają dostęp do Ojca w Duchu Świętym i stają się uczestnikami boskiej natury (por. Ef 2,18; 2P 1,4)”. (DV 2).

⁶² Zob. S. Moysa, j.w., 50. W. Dudek, *Teologia w poszukiwaniu zasad*, j.w., s. 69.

i włączając w nie poprzez zbawcze dzieło człowieka⁶³. Bóg Ojciec zaś jawi się jako Ten, który jest Twórcą i zawiera w sobie dzieło odkupienia, aby w ustalonym od wieków momencie rozpocząć jego realizację i ostatecznie wypełnić w swym Synu⁶⁴.

Trzecia osoba Boska, Duch Święty, umożliwia człowiekowi poznanie, zrozumienie i przyjęcie rzeczywistości Bożej zawartej w objawieniu. Jak więc widać, pomimo wyeksponowania roli i osoby Jezusa Chrystusa, z racji łączności i przenikania działań poszczególnych osób Trójcy Świętej wszystkie One nawzajem objawiają sobie człowiekowi, jako, że każda z Nich jest dawcą objawienia⁶⁵.

W Chrystusie przyjmującym naturę ludzką dokonuje się nie tylko ujawnienie treści teologicznych, a więc Boga i Jego zbawczego dzieła, ale i antropologicznych. Przede wszystkim Chrystus — rzeczywisty Bóg i Człowiek objawia w Sobie pełnię człowieczeństwa pozbawioną jakichkolwiek niedoskonałości czy braków i całkowicie wolną od ludzkich obciążeń. Mimo, iż przyjął On naturę ludzką w stanie poniżenia, to jednak już od chwili samych narodzin posiada też dar ludzkiego oglądu uszczęśliwiającego, przez co objawia w sobie życie ludzkie w pełni jego doskonałości. Syn Boży objawia ludziom prawdę o tym, że przeznaczeni są do udziału w chwale Jego synostwa i wyniesieni do godności przybranych synów Boga⁶⁶. Rodzi to w antropologii także dążność do antropocentrycznego uwierzytelnienia objawienia. W osobie Chrystusa bowiem najpełniej realizuje się interpersonalne spotkanie zbawiającego Boga z odpowiadającym na Jego inicjatywę człowiekiem. Antropocentryczne uwierzytelnianie objawienia we współczesnej teologii fundamentalnej wynika z faktu nawiązywania przez Boga z człowiekiem na sposób osobisty, uprzedzający i całkowicie darmowy, wewnętrznej międzyosobowej relacji miłości. Bóg ofiaruje swą miłość człowiekowi, włączając go we wspólnotę życia ze Sobą i ukazuje tajemnicę zbawienia⁶⁷.

Objawienie osiąga w Chrystusie pełnię także prze to, iż ukazuje powszechność planu zbawienia, odnoszącą Boży zamiar zbawczy do każdego bez wyjątku człowieka. Dzieło zbawienia dotyczy całej ludzkości i zostaje ostatecznie i najpełniej dokonane w Posłanym Synu Bożym. On to reprezentując całą rodzinę ludzką wprowadza człowieka w wymiar Nowego Przymierza z Bogiem. Jest to Przymierze uniwersalne, wiecznotrwale, zawarte we Krwi Chrystusa, a jednocześnie zrealizowane już w momencie wcielenia, przez co zawiera ono w sobie całą pełnię objawienia⁶⁸.

⁶³ Zob. B. Przybylski, j.w., s. 469; E. Kopeć, j.w., s. 62; E. Florkowski, j.w., s. 40.

⁶⁴ Zob. S. Grzybek, j.w., s. 98, 120; B. Piepiórka, j.w., s. 29.

⁶⁵ Zob. B. Przybylski, j.w., s. 469; S. Moysa, j.w., s. 50.

⁶⁶ Zob. E. Florkowski, j.w., s. 40; W. Dudek, j.w., s. 67; A. Nossol, *Per Christum et in Christo*, j.w., s. 26; J. Salij, j.w., s. 191; A. Nossol, *U podstaw aktualnych dyskusji*, j.w., s. 9—10; P. Schoonenberg, j.w., s. 73; S. Moysa, j.w., s. 21; K. Wojtyła, j.w., s. 52.

⁶⁷ Zob. W. Dudek, j.w., s. 67—68; E. Kopeć, *Teologia fundamentalna*, j.w., s. 53; H. Bogacki, j.w., s. 75.

⁶⁸ Zob. W. Hanc, j.w., s. 19—20, 24—25, 27; J. Kudasić, *Miejsce i rola człowieka*, j.w., s. 192; J. Myśkó, *Apologika a teologia*, *Studia Warmińskie* 2 (1965), s. 170; E. Kopeć, *Chrystologiczna*, j.w., s. 62.

CHRISTOLOGICAL APOGEE OF REVELATION

SUMMARY

Jezus Christ is the main and supreme moment of God's plan of salvation. This statement is emphasized in *Dei Verbum* constitution Vaticanum II. It shows Christ as the one who focuses and reveals the whole truth about God and salvation. In contemporary theological formulation Jezus Christ appears as the one who through Incarnation makes man the participant of His God Life and Truth.

Revelation is meant as reality which final and highest point is the fact of Resurrection.

The constitution indicates that the Salvation cannot be limited to a single moment of death and resurrection of Jezus Christ.

Resurrection is a process which is made by Christ throughout His whole activity on Earth leading to Salvation and is being realized continuously until the end of the world.

Revelation made in Son of God refers to the Father of God and the Holy Spirit and has anthropological character.

At the same time through the fact of identity the Saviour with God, Christ appears as the sign of authentication of the revelation.